

Sygn. akt II Ca 204/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Żurawska

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Longina Góra

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa E. L.

przeciwko (...) Spółce z o.o. w W.

o zapłatę 12.000 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 12 grudnia 2013 r. sygn. akt VIII C 566/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 1.200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 204/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 grudnia 2013 r., Sąd Rejonowy w pkt I zasądził od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz powódki E. L. kwotę 12.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2011 r. do dnia zapłaty; w pkt II nakazał uiścić stronie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 965,27 zł tytułem opłaty od której uiszczenia powódka była zwolniona oraz tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa, zaś w pkt III zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powódki.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 marca 2011 roku około godziny 19.30 powódka E. L. schodząc po drewnianych schodach w budynku przy ul. (...) w W. straciła równowagę i upadła z kilku stopni. W wyniku tego doszło u niej do złamania szyjki kości udowej lewej. Uraz spowodował długotrwały rozstrój zdrowia i dolegliwości bólowe z uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości (...). Ze względu na doznany uraz powstał nieodwracalny uszczerbek, powodujący niezdolność powódki do zajęć wymagających sprawnego i długotrwałego chodzenia i dźwigania. Schody, na których doszło do wypadku są w złym

stanie technicznym, stare drewniane z widocznymi, dużymi ubytkami, wytarte na brzegach, z wystającymi drzazgami. Powódka po upadku z pomocą brata wróciła do domu. Następnego dnia z miejsca zdarzenia została przewieziona karetką Pogotowia Ratunkowego do Szpitala (...)w W., gdzie zakwalifikowano powódkę do zabiegu alloplastyki stawu biodrowego. W dniu 9 marca 2011 roku wykonano zabieg wszczepienia endoprotezy bezcementowej, bipolarnej. Powódka została wypisana ze szpitala w dniu 14 marca 2011 roku z zaleceniem oszczędnego trybu życia, podawania heparyny drobnocząsteczkowej podskórnie przez 30 dni, stopniowej pionizacji i poruszania się przy pomocy kul łokciowych oraz kontroli w Poradni (...). Powódka przez 5-6 tygodni po operacji opuszczała łóżko jedynie w celu załatwienia potrzeb fizjologicznych.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powództwo jest zasadne w całości.

Sąd Rejonowy, mając na uwadze treść art. 429 kc oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego, ustalił że w przedmiotowej sprawie (...) Sp. z o.o.w W.powierzono administrowanie nieruchomością oraz czynności porządkowe w miejscu i czasie wypadku powódki. Podmiot ten zaniechał czynności, do których był zobowiązany na podstawie umowy ze Wspólnotą (...)nieruchomości nr (...)przy ul. (...)w W.. W ocenie Sądu, bezczynności strony pozwanej należało dopatrzeć się w braku staranności w wykonywaniu powierzonych jej zadań, co doprowadziło w konsekwencji do wypadku powódki. Przepisem, który wskazuje jakie świadczenie przysługuje osobie fizycznej, której wyrządzono szkodę na osobie jest art. 445 § 1 kc, natomiast, jako krzywdę w nim określoną należy rozumieć cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Przyjmuje się też, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych i fizycznych, zarówno już doznanych, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości. Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd Rejonowy oparł się na przedłożonych przez strony jako dowody dokumentach lub ich odpisach, na opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii-traumatologii, jak również na treści zeznań złożonych przez świadków W. K., D. K., E. T., a nadto przesłuchaniu powódki, bowiem, w ocenie Sądu, wszystkie te dowody tworzą logiczną całość, są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, są spójne i pokrywają się ze sobą w istotnych elementach w zakresie rozmiaru uszczerbku na zdrowiu powódki i krzywdy powódki związanej z wypadkiem. Z ustalonego stanu faktycznego wynikało zatem, że doszło do zawinionego zachowania strony pozwanej. Nastąpiła szkoda powódki, którą należało rozpatrywać w kategorii zarówno cierpień fizycznych (skomplikowana operacja, długotrwała rekonwalescencja), jak i psychicznych. Powyższe dolegliwości związane niewątpliwie były z zaistniałym wypadkiem, tworząc związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a szkodą. Sąd pierwszej instancji nie dał wiary twierdzeniom strony pozwanej, że wywiązała się z nałożonego na nią obowiązku, gdyż z dokumentów przedłożonych zarówno przez powódkę jak i dokumentacji fotograficznej przedłożonej przez stronę pozwaną oraz zeznań świadków wynika, że stan techniczny schodów w budynku przy ul. (...)w W.jest bardzo zły od kilku lat. Sąd przyjął, że strona pozwana nie podjęła działań porządkowych i koniecznych, służących do zabezpieczenia schodów. Z przedłożonej umowy o zarządzanie nieruchomością wspólną wynika, że do (...) Sp. z o.o.należało m.in. wykonywanie bieżących konserwacji, naprawa nieruchomości wspólnej w szczególności dokonywanie napraw budynku i jego pomieszczeń wspólnych, zlecenie kontroli technicznych i okresowych przeglądów nieruchomości. Zdaniem Sądu ustalony stan faktyczny wskazywał, że powództwo powódki jest uzasadnione co do zasady oraz co do wysokości, albowiem spełnione zostały zarówno przesłanki warunkujące zasądzenie od strony pozwanej zadośćuczynienia pieniężnego. Przede wszystkim u powódki powstała szkoda, mająca postać uszkodzenia ciała w rozumieniu art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Uszkodzenie ciała u powódki polegało na tym, iż doszło u niej do złamania szyjki kości udowej lewej. Zgodnie z opinią biegłego ortopedy uraz spowodował u powódki długotrwały rozstrój zdrowia i dolegliwości bólowe z uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości (...). Przyjmując wartość(...)uszczerbku na zdrowiu na kwotę 800 zł, Sąd orzekł o zasadności roszczenia co do kwoty 12.000 zł. Wartość (...)ustalono biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowej sprawy, tj.: wiek poszkodowanej, jej dotychczasowy tryb życia oraz treść dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powódki po zdarzeniu z dnia 6 marca 2011 roku i wydane w oparciu o nią opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii-traumatologii, w tym w kwestii rokowań na przyszłość co do stanu zdrowia powódki. Jeśli chodzi o wysokość zasądzonej kwoty, to Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że kwota 12.000 zł jest odpowiednia. Przepisy Kodeksu cywilnego, w szczególności art. 445 kc, nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, posługując się jedynie wskazaniem, że suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia

pieniężnego ma być odpowiednia. Przyznanie poszkodowanej zadośćuczynienia zależy zatem od uznania sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie z art. 445 kc ma charakter przede wszystkim kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Ponadto określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m. in. wieku poszkodowanej i czasu trwania jej cierpień. Zdaniem Sądu Rejonowego, pełnomocnik powódki skutecznie wykazał wszystkie okoliczności, na których opierał żądanie pozwu tj. odpowiedzialność strony pozwanej, poprzez udowodnienie zaniedbań i stanu technicznego schodów w chwili zdarzenia, a mających wpływ na wypadek powódki, podjęte działania lecznicze i rekonwalescencja powódki celem powrócenia do sprawności fizycznej, ale również krzywdę jakiej doznała powódka w związku z zaistniałym wypadkiem. Okres leczenia, w tym stwierdzony procent uszczerbku na zdrowiu, związane z tym niedogodności i konieczność zmiany sposobu życia uzasadniała zatem, w ocenie Sądu, zasadność powództwa zarówno w zakresie samego żądania jak i jego wysokości. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 481 § 1 kc, wskazując że uznał je za zasadne gdyż w tej dacie zgłoszone roszczenia stały się wymagalne, zgodnie z aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego (tj. po odmownej decyzji ubezpieczyciela w kwestii spełnienia świadczenia odszkodowawczego). Orzeczenie o kosztach oparto o przepisy art. 98 kpc i art. 99 kpc.

W apelacji od powyższego wyroku, strona pozwana zaskarżając go w całości, zarzuciła mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 429 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przeniesienie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną powódce ze strony Wspólnoty (...) przy ul. (...)W. na stronę pozwaną, w sytuacji gdy stan techniczny schodów był wszystkim członkom wspólnoty znany, zaś podmiot, który powierza wykonanie czynności innej jednostce, może skutecznie powołać się na przewidziane w art. 429 kc przesłanki zwolnienia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną na osobie trzeciej w trakcie realizacji tych czynności tylko w sytuacji, gdy nie mógł przewidzieć wystąpienia tej szkody;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 232 zd. 2 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa i arbitralne przyjęcie, że schody wymagały podjęcia działań porządkowych i koniecznych, służących ich zabezpieczeniu, co w świetle art. 3 pkt 8 ustawy Prawo budowlane oznaczałoby potrzebę wykonania tylko bieżącej konserwacji, która w przeciwieństwie do remontu ma na celu jedynie zmniejszenie szybkości zużycia przedmiotu, w sytuacji gdy ustalenie minimalnego zakresu robót, których to przeprowadzenie umożliwiłoby doprowadzenie przedmiotowych schodów do stanu technicznego zapewniającego bezpieczeństwo ich użytkowania, a więc rozstrzygnięcie czy wystarczająca byłaby bieżąca konserwacja (co nie wymagałoby uchwały Wspólnoty) czy też potrzebny był już remont, co wymagało wiadomości specjalnych;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia w wyniku przyjęcia, że zawiniona bezczynność strony pozwanej doprowadziła do wypadku powódki, w sytuacji gdy stronie pozwanej winy w tym zakresie przypisywać nie można, a wręcz należało mówić o przyczynieniu się pozwanej do powstania szkody, gdyż w celu poprawy stanu technicznego schodów, Wspólnota podjęła wszelkie możliwe działania, do których to jako zarządca była uprawniona i zobowiązana, a więc określiła plan remontów koniecznych, dokonała wstępnej ich wyceny i zwróciła się do Wspólnoty o podjęcie stosownych uchwał oraz do Banku o uzyskanie kredytu na finansowanie remontów, a którego to kredytu w ostateczności nie uzyskała z uwagi na zaległości jakie to powódka i pozostali właściciele lokalu nr (...) mieli wobec funduszu remontowego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyrok przez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie podlegała uwzględnieniu. Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, korespondujące z przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami. Stąd też ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął za własne, czyniąc

je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Generalnie również należało uznać za słuszne wywody prawne przedstawione przez Sąd I instancji, poza jednak tą ich częścią, w której Sąd starał się w sposób „matematyczny” przedstawić wyliczenia związane z sumą przyznanego zadośćuczynienia. Należy bowiem pamiętać, że porównywanie zadośćuczynienia do jakiegokolwiek miernika / w niniejszej sprawie Sąd jako pewien miernik przyjął sumę należną z tytułu procentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu / nie jest prawidłowe, gdyż wysokość przyznawanego zadośćuczynienia nie może być oceniana mechanicznie, musi mieć ono bowiem charakter indywidualny. Ponieważ jednak w dalszej części rozważań Sąd Rejonowy, oceniając zasądzone świadczenie, odniósł się do takich kwestii jak rodzaj doznanych przez powódkę uszkodzeń ciała, rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych, nieodwracalność następstw wypadku, wiek pokrzywdzonej oraz konieczność zmiany trybu życia w trakcie leczenia i rehabilitacji, Sąd Okręgowy zaakceptował tę argumentację, uznając przyznane zadośćuczynienie za odpowiednie co do wysokości.

Przechodząc do oceny wniesionej apelacji, w której skarżący w zasadzie kwestionowali swą legitymację do występowania w sprawie po stronie pozwanej, należy stwierdzić, że argumenty wskazane w tejże apelacji nie są słuszne. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przepisu art. 429 kc. Na mocy umowy z dnia 30 kwietnia 2004r / k. 137 i nast. / wspólnota mieszkaniowa powierzyła stronie pozwanej, będącej podmiotem profesjonalnym, wykonywanie czynności zarządzania nieruchomością wspólną. Do czynności tych należało m.in. wykonywanie bieżącej konserwacji i bieżących napraw nieruchomości wspólnej, a w szczególności dokonywanie napraw budynku i jego pomieszczeń wspólnych, a ponadto usuwanie awarii i ich skutków w nieruchomości wspólnej. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powódka przewróciła się na schodach stanowiących część wspólną nieruchomości. Z kolei dokumentacja fotograficzna dołączona do akt sprawy świadczy o tym, że schody te były drewniane i miały one wyszczerbione stopnie. Zdaniem Sądu Okręgowego, wymiana poszczególnych, uszkodzonych stopni, na pewno mieściła w granicach bieżącej konserwacji części wspólnych budynku, do której przeprowadzenia strona pozwana zobowiązała się na mocy umowy o zarządzaniu nieruchomością. Skoro więc pozwana spółka żadnych tego rodzaju napraw nie przeprowadziła, uznając, iż wystarczającym było podjęcie działań zmierzających do przeprowadzenia remontu kapitalnego, polegającego m.in. na remoncie całej klatki schodowej, nie wywiązała się ze swoich obowiązków i z tego tytułu ponosi ona odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiego doznała powódka. Oczywiście negatywnie należy ocenić postawę powódki, która, podobnie jak inni członkowie tejże wspólnoty mieszkaniowej, nie uiszczała opłat na fundusz remontowy, co uniemożliwiło uzyskanie przez wspólnotę kredytu, a tym samym stało się przeszkodą do przeprowadzenia generalnego remontu budynku. Jednakże okoliczność ta nie zmienia faktu, iż zarządca nieruchomości miał obowiązek przeprowadzać na bieżąco drobne naprawy i dbać o bezpieczeństwo korzystania przez mieszkańców ze wspólnych części budynku. Działania w tym zakresie jednak nie zostały przez stronę pozwaną podjęte, stąd też Sąd Rejonowy, słusznie uznał jej odpowiedzialność za skutki wypadku powódki. Zupełnie nie do zaakceptowania jest pogląd skarżącej, iż w sytuacji, gdy była ona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, Sąd Rejonowy miał obowiązek z urzędu dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa celem ustalenia czy bieżąca konserwacja schodów byłaby wystarczająca dla zapewnienia im prawidłowego stanu technicznego. Zgodnie bowiem z obowiązującą w polskiej procedurze zasadą kontradyktoryjności, to strony mają obowiązek wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne / art. 232 kpc /. Oczywiście w myśl tego przepisu Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez strony, jednakże przyjmuje się, że taka sytuacja może nastąpić jedynie wyjątkowo, zwłaszcza wówczas, gdy strona jest nieporadna i nie korzysta w trakcie postępowania z pomocy fachowego pełnomocnika. W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, nie było żadnych przesłanek uzasadniających podejmowanie przez Sąd inicjatywy dowodowej z urzędu.

Reasumując, ze względów opisanych wyżej, apelacja strony pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu- art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.